

## NA PRZYKŁAD W WESOŁEJ

**„Wspólnota interesów kopalni i miast”** — oto tytuł artykułu zamieszczonego w katowickim „Wieczorze” 23 grudnia 1971 r.

„Dużo zużyto już atramentu na temat ujemnych skutków eksploatacji urządzeń komunalnych, dróg, terenów budowlanych itp. przez zakłady przemysłowe... przedsiębiorstwom a nawet całym resortom zarzuca się, że eksploatując coraz intensywniej urządzenia miejskie... nie starają się zrekompensować poczynionych szkód lub dokonywać renowacji zniszczonych urządzeń... Chlubny wyjątek w tej sferze trosk i niepokojów stanowi kopalnia „Lenin” w Wesolej. Warto wzorować się na tej kopalni”...

Wyliczywszy niektóre pożyteczne obiekty zaofiarowane Wesolej przez górników, sprawozdawca przechodzi do inwestycji związanych z ochroną środowiska.

„Wkrótce kopalnia przystąpi do budowy urządzeń odpylających w zakładzie przerobczym, aby lasów w Wesolej nie przemienić w karłowaty zagajnik... uczestniczy w budowie rurociągu wodnego... co zdecydowanie poprawi zaopatrzenie w wodę pitną”...

„Wiele przedsiębiorstw — czytamy w zakończeniu — utrzymuje, że głównym ich celem jest dobra produkcja. Pomoc socjalna, komunalna dla miasta? Najczęściej uważa się, że miasto powinno troszczyć się o infrastrukturę we własnym zakresie. Przykład kopalni „Lenin”, która czuje się w pełnym tego słowa znaczeniu współgospodarzem miasta, zaprzecza takiemu pogładowi”.